

Serwisy



Publicystyka

/ Publicystyka / **OPINIE EKONOMICZNE**

Gorynia, Kośny, Hardt: Sięgnijmy do ekonomii

Jesteśmy w momencie przełomu, dlatego apelujemy do aktualnie pełniących władzę, ale też tych w opozycji: korzystajcie z dorobku polskiej ekonomii.

Publikacja: 02.12.2025 10:51



Foto: Adobe Stock

Marian Gorynia, Łukasz Hardt, Marek Kośny

W tym tygodniu w Poznaniu odbywa się XI Kongres Ekonomistów Polskich. Kilkuset ekonomistów, podczas kilkudziesięciu paneli, prezentuje wyniki swoich badań, ale też zastanawia się nad fundamentalnymi wyzwaniami, z którymi mierzy się polska gospodarka. Wielu z nich przez wszystkie przypadki odmienia słowo „niepewność”, zresztą

Wspiera naszych niewidzialnych bohaterów

Dobre bakterie
to niewidzialni bohaterowie.

Pomocna ekonomia

Dzisiejsza debata publiczna dotycząca gospodarki często pełna jest emocji, niesprawdzonych tez, ideologii, ignorancji i wrogości wobec tych, którzy myślą inaczej. Debata ta pada ofiarą polaryzacji poglądów. Jej uczestnicy już nawet nie tyle dążą do zdobycia narracyjnej przewagi, absolutnie nie bacząc na to, czy mówią prawdę, ale często ich celem jest poniżenie oponentów.

Przykładów jest wiele: zwolennikom wejścia do strefy euro zarzuca się brak patriotyzmu, z kolei tych, którzy chcą zachować polskiego złotego określa się mianem niedouczonej nacjonalistów. Opowiadającym się za podniesieniem wieku emerytalnego przykleja się łatkę bezdusznych liberałów, przeciwników tego rozwiązania traktuje się jako ekonomicznych analfabetów. Nie postulujemy, aby w każdym z tych sporów szukać mitycznego złotego środka, ale aby szanować dyskutantów, spierać się na argumenty i być w stanie przyznać się do błędu. Wreszcie, aby uznać, że choć często trudno dostępną,



Publicystyka

Przychodzi tutaj z pomocą ekonomia. Jedną z tradycyjnych funkcji nauki, w tym ekonomii, jest wyjaśnianie złożonych zjawisk. Gdy wiemy więcej, to łatwiej nam sobie z niepewnością poradzić. **Rację ma Nassim Nicholas Taleb, gdy pisze, że „czarne łabędzie wynikają przede wszystkim z luk na naszej mapie świata”.** Bo choć dostrzeżenie niedostrzegalnego nie jest łatwe (unknown unknowns), to nie jest niemożliwe, ale wymaga spojrzenia na świat nowymi oczami – metoda naukowa daje taką perspektywę.

Polska gospodarka stoi na rozdrożu: z jednej strony odniosła spektakularny sukces i jak nigdy w swojej historii zbliżyła się do gospodarczego jądra Zachodu, z drugiej strony jej dotychczasowe źródła wzrostu są na wyczerpaniu

Ignorancja i wiedza nie mają tej samej wartości. **Nauka pomaga zrozumieć, nie potępia, nie tłumi pytań, pokazuje jak jest, a nie jak chcielibyśmy, żeby było.** Nauka musi być pokorna, bo też pokora jest prawdą. Dotyczy to też ekonomii, która z sukcesem wyjaśnia, choć nie zawsze oznacza to, że z równym sukcesem przewiduje i daje rekomendacje dla polityk publicznych.

Wiedzieć więcej to już jednak coś. Ekonomisci przecież są w stanie dosyć dokładnie oszacować koszty i korzyści z hipotetycznego przyjęcia wspólnej europejskiej waluty przez



Publicystyka

dopuszczalne i też nie wszystko, co służy ekonomicznej efektywności zgodne jest z polską racją stanu. To dlatego polityka gospodarcza nazywana bywa sztuką ekonomii, która jednak potrzebuje nauki ekonomii.

**Długookresowy wzrost wymaga
równowagi pomiędzy silnym
państwem a rozwiniętym
społeczeństwem obywatelskim**

W momencie przełomu

Polska gospodarka stoi na rozdrożu: z jednej strony odniosła spektakularny sukces i jak nigdy w swojej historii zbliżyła się do gospodarczego jądra Zachodu, z drugiej strony jej dotychczasowe źródła wzrostu są na wyczerpaniu. Konieczne jest przejście od bazującego na zasobach taniej pracy proeksportowego uprzemysłowienia do gospodarki w większym stopniu innowacyjnej, opartej na kapitale i wyższej niż dzisiaj stopie inwestycji.



WALKA O KLIMAT

Nadzieja w biznesie.
Dodatek specjalny już dostępny.

Pobierz za darmo



Publicystyka

Rację ma prof. Piotr Koryś, gdy pisze, że „W minionych 200 latach wehikułem rozwoju polskiej gospodarki za każdym razem było uprzemysłowienie w wersji pracochłonnej. **Staraliśmy się imitować model zachodnioeuropejski w warunkach niedostatku kapitału. Jednakże po każdym ze skoków inwestycyjnych następowały okresy drastycznego spadku.** Dwukrotnie były spowodowane nadejściem wojny, lecz w pozostałych przypadkach wynikały z niemożności utrzymania dotychczasowego modelu. Próby te kończyły się niepowodzeniem w dużej mierze dlatego, że za inwestycjami w „skorupy” nie szła zmiana kulturowo-mentalna oraz kompetencyjna społeczeństwa”.



Publicystyka

Potrzebuje przestrzeni, gdzie może dokonywać się kreatywna destrukcja, to przede wszystkim przestrzeń wolności gospodarczej, ale też wolności na rynku politycznym i rynku idei. To wreszcie państwo, które rozumie, że być może pojawiająca się po raz pierwszy od stuleci szansa na doścignięcie bogatych krajów Zachodu wymaga radykalnego wzrostu nakładów na naukę i kapitał ludzki. Spektakularne osiągnięcia Polski w zakresie edukacji i związany z nimi rozwój gospodarczy nie są czymś danym na zawsze i bardzo mocno zależą od kondycji szkolnictwa, w szczególności na poziomie wyższym. Kondycja ta bardzo ściśle zależy natomiast od wysokości, ale także reguł finansowania.

Ekonomiści mają tutaj wiele do powiedzenia i mogą być dla rządzących, niezależnie od ich barw politycznych, partnerem w mądrym modernizowaniu Polski. Zresztą, taką rolę polskie środowisko ekonomiczne zawsze było gotowe pełnić i często z sukcesem pełniło, żeby wspomnieć tylko wybitnych ekonomistów zaangażowanych w odbudowę Polski po 1918 r., czy też tych biorących udział w postsocjalistycznej transformacji oraz w procesie integracji europejskiej.

Dzisiaj również jesteśmy w momencie przełomu, dlatego apelujemy do aktualnie pełniących władzę, ale też tych w opozycji: korzystajcie z dorobku polskiej ekonomii. Wreszcie, apelujemy, aby logikę sporu politycznego, także w obszarze polityki gospodarczej, zdominowało odwoływanie się do siły argumentów, a nie do argumentu siły.

XI Kongres Ekonomistów Polskich



Publicystyka

Kongres, aby inspirować i rozwijać debatę na temat najważniejszych zagadnień gospodarczych. Chcemy wspierać racjonalne decyzje – w społeczeństwie, biznesie i w państwie. Chcemy wreszcie wzmacniać myślenie strategiczne i kreować wizje rozwoju gospodarczego Polski. Kongres pokazuje, że racjonalna debata publiczna jest możliwa, że spotkanie ludzi mających inne poglądy, ale podchodzących do siebie z szacunkiem i próbujących się nawzajem zrozumieć, jest zawsze wartością. Nam wszystkim tego dzisiaj bardzo potrzeba.

Jakie kryteria sukcesu stawiamy przed XI Kongresem? Pierwsze to możliwość zaprezentowania aktualnego dorobku szeroko rozumianego środowiska ekonomistów polskich. W tym znaczeniu Kongres jest swego rodzaju przeglądem osiągnięć badawczych naukowców związanych z naukami ekonomicznymi. Stawiamy tutaj na pluralizm podejść i metod badawczych oraz otwarcie na różnorodność uzyskanych wyników. Stanowią one istotę wolnej nauki. Stąd obecność czołówki ekonomistów polskich, a jednocześnie otwarcie na nurty badawcze eksplorowane w świecie, czego dowód może stanowić obecność znakomitych keynote speakerów: prof. Beaty Javorcik i prof. Daniego Rodrika.

Po drugie, Kongres nie ma być wydarzeniem skierowanym wewnątrznie wyłącznie do środowiska polskich ekonomistów, a tym bardziej tylko do członków Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W intencji organizatorów ma być świętem adresowanym do wszystkich, którzy uważają, że rola myślenia ekonomicznego jest trudna do przecenienia w ramach procesów rozwoju społeczno-gospodarczego i powinna być wzmacniana. Stąd tak duża uwaga



Publicystyka

reprezentowanych na obradach kongresowych. Praktyczny i społeczny wymiar Kongresu jest przedmiotem naszej największej troski.

Po trzecie, nie zależy nam wyłącznie na okazjonalnym, przejściowym i wyjątkowym nagłośnieniu problematyki ekonomicznej. XI Kongres, podobnie jak poprzednie edycje KEP, ma stworzyć trwałe podwaliny do kontynuacji, ale także modyfikacji i rozszerzania wpływu myśli ekonomicznej na społeczeństwo. Symbolicznym tego wyrazem stanie się tzw. Deklaracja Poznańska, która zostanie ogłoszona na zakończenie Kongresu. Mamy nadzieję, że wywrze ona znaczący wpływ na podniesienie poziomu dyskursu ekonomicznego w Polsce, a także wpłynie na prowadzoną politykę gospodarczą.

Po czwarte, wreszcie, oczekujemy że rezultaty wypracowane na XI Kongresie będą stanowić silną podstawę dla nieustającego krzewienia wiedzy ekonomicznej i rozwijania edukacji ekonomicznej polskiego społeczeństwa. Z tego punktu widzenia chcielibyśmy, aby Kongres był nie tylko dwudniowym intensywnym wydarzeniem, ale stanowił formułę spotkania, która stanie się trwałym elementem debaty społeczno-ekonomicznej w Polsce.

„Rzeczpospolita” objęła Kongres patronatem medialnym.

O AUTORACH

Marian Gorynia, Łukasz Hardt, Marek Kośny



Publicystyka

© Licencja na publikację

© ® Wszystkie prawa zastrzeżone

Źródło: rp.pl



Polityka

Gospodarka

ekonomia

Powiązane

Polecane

Najnowsze

OPINIE EKONOMICZNE

Przemysław Tychmanowicz: W poszukiwaniu inwestycyjnego złotego Graala

Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych muszą wyjść ze strefy komfortu, bo najbardziej intratny biznes zaczyna im co...

OPINIE EKONOMICZNE

Cezary Szymanek: Państwo na zakupach. Dlaczego Krajowa Grupa Spożywcza nie...

Wizja państwowej sieci handlowej może wyglądać jak sen o „narodowym dobrobycie”, ale z rynkową rzeczywistością m...



Publicystyka

Czynników i zbiegu szczęśliwych okoliczności. Mądrości e...

OPINIE EKONOMICZNE

Maciej Miłośz: Kupujemy okręty, czyli gospodarka, głupcze!

A jednak się da! Po prawie 15 latach udało się doprowadzić do końca program zakupu okrętów podwodnych Orka. I sp...

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Startupy poszukiwane — dołącz do Platform startowych w Polsce Wschodniej i zyskaj nowe...

Dzięki Funduszom Europejskim dla Polski Wschodniej (FEPW) firmy z tego regionu mają nowe możliwości na finansowanie...

OPINIE EKONOMICZNE

Eksperci: Nie wysokość, ale jakość. Dlaczego polskie podatki szkodzą gospodarce?

Bez reform podatkowych Polska pozostanie krajem o dużych ambicjach, ale nieidącym z nimi w parze mało konkurency...

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Nowa era budownictwa: roboty w służbie ludzi i środowiska

Robotyzacja procesów budowlanych przestała być futurystyczną wizją. Staje się realnym narzędziem, które można zastosować t...



RZECZPOSPOLITA



KONTAKT

O nas
Kontakt
Napisz do nas

REGULAMIN

Polityka Prywatności
Zmiana ustawień zgód
Regulamin serwisu
Informacje o nadawcy
Deklaracja dostępności

REKLAMA I PRENUMERATA

Reklama
Ogłoszenia
Prenumerata
Archiwum

PARTNERZY

E-kiosk.pl
E-gazety.pl
Nexto.pl
Mała księgowość
Kancelarierp.pl

WALKA O KLIMAT

SUBSKRYBUJ

Przełomowy rok dla klimatu. Pobierz raport „Rzeczpospolitej”

Podwójna siła dziennikarstwa w jednej ofercie

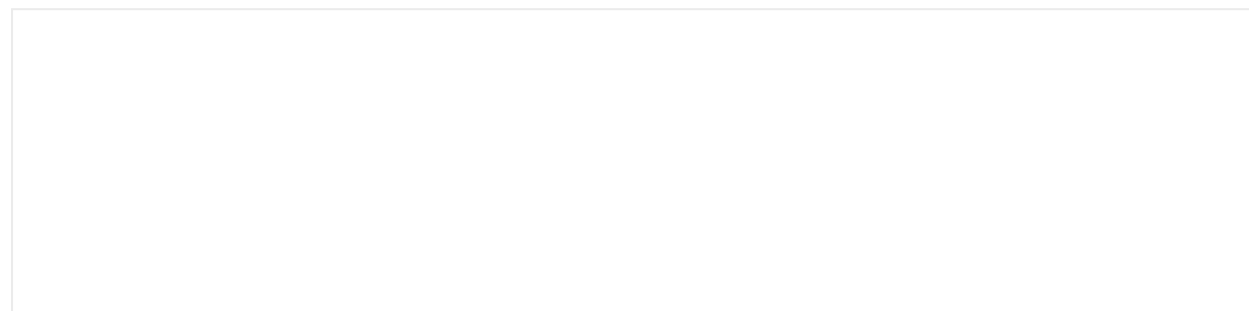
	 Publicystyka
--	--

Strona promocyjna

MAPA STRONY

KALENDARIUM

OFERTA PRODUKTOWA



© COPYRIGHT BY GREMI MEDIA SA